



Polskie
Towarzystwo
Farmakologiczne
Polish Pharmacological Society

Zarząd Główny
Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego
ul. Banacha 1B, Warszawa
e-mail: mbujalska@gmail.com
tel: 22 11666126

List otwarty członków Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego do środowiska naukowego w Polsce

Szanowni Państwo,

Największym problemem współczesnej nauki i gospodarki w Polsce jest brak innowacyjności. Uważamy, że główną odpowiedzialność ponoszą instytucje takie jak: Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów, Komitet Ewaluacji Jednostek Naukowych, Narodowe Centrum Nauki oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

Nasz głos w tej sprawie jedynie podsumowuje liczne opinie członków środowiska naukowego, które zostały przedstawione m.in. w wielu publikacjach, np. dotyczących skoliwości epidemii tzw. choroby parametrycznej, czyli „IF-manii” (ang. *impact factor*) zwanej też „punktozą”.

Przyczyną braku innowacyjności są zasady finansowania badań naukowych w jednostkach naukowych. To one zapoczątkowują całą kaskadę działań organizatorów nauki w jednostkach, które przekładają się na zachowania naukowców, a one składają się na końcowy rezultat, którym jest innowacyjność albo jej brak.

Podobnie jest przy awansach naukowych i zawodowych. Dopóki wartość „IF-ów” będzie ważniejsza od tematyki badawczej, dopóty naukowcy będą zmuszeni do podejmowania starań o samo autorstwo w publikacji, a nie o innowacyjną treść badań, będących przedmiotem tych publikacji.

Obecne zasady pod pozorem obiektywizmu zmuszają naukowców do zdobywania punktów, a nie do odkrywania nowego. System, w którym czasopismo jest ważniejsze od treści publikowanych badań naukowych, wyklucza podejmowanie przemyślanych, ale ryzykownych tematów, a tylko takie dają szansę na dynamiczny rozwój nauki, czyli na nowe odkrycia lub innowacyjne rozwiązanie problemu.

Zwracamy uwagę na szkodliwość punktowej oceny wartości badań naukowych dla przyszłości nauki i gospodarki w Polsce. Żaden algorytm nie zastąpi prowadzenia aktywnej polityki naukowej, kształtującej właściwe postawy i chęć odkrywania nowego. Może natomiast skutecznie je zahamować.

Tolerowany przez rządzących, wspieranych przez tzw. establishment naukowy, system finansowania nauki, a także przebieg awansów naukowych i zawodowych niszczy twórczość, a rozwija „odtwórczość”. Każdy naukowiec wie, że nie zawsze zaplanowany eksperyment kończy się sukcesem, ale tylko godząc się na ryzyko niepowodzenia mamy szansę odkryć coś nowego. Zachowawcze systemy obecnie działające, skutecznie to uniemożliwiają.

Procedury wybierania projektów badawczych do finansowania, prowadzone przez NCN i NCBiR, mają wyłaniać najlepsze projekty. Dzisiaj wiele tych procedur konkursowych zawiera jedynie pozory obiektywizmu i zamiast zachęcać do udziału skutecznie do tego zniechęcają.

W konkursach o finansowanie badań powinno się oceniać wyłącznie *pomysł*, czyli zawartość merytoryczną projektu badań. Wszystkie inne parametry, które dzisiaj *de facto* decydują o przyznaniu środków, np. „*dorobek naukowy kierownika lub zespołu*”, są szkodliwe dla przyszłości nauki, gdyż stabilizują istniejący, swoisty układ zamknięty w nauce.

Obecny system działa według niesprawiedliwej zasady: masz dorobek, będziesz miał większy, ale jak masz mały dorobek, nigdy nie będziesz miał większego, chyba, że (...).

Podobnie szkodliwe są „kary” dla tych, którzy ośmielili się aplikować o środki. Stworzono system zniechęcający do składania wniosków. Młodzi kandydaci w uzasadnieniu do odmowy finansowania otrzymują „karę” w postaci karencji wyłącznie z tego powodu, że kandydat miał za mały dorobek, lecz nie otrzymują wskazówek, w jaki sposób mają ten dorobek zdobyć.

Szanowni Państwo!

Przed 1989 rokiem do lecznictwa wprowadzono 9 polskich, oryginalnych, tzn. innowacyjnych leków, zaś po 1989 roku ani jednego. Pora to zmienić.

Członkowie Zarządu Głównego
Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego